

Siergiej Korkonosenko

Politologia dziennikarstwa : zakres i perspektywy rozwoju

Studia Politicae Universitatis Silesiensis 4-5, 159-174

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Siergiej Korkonosenko

Politologia dziennikarstwa: zakres i perspektywy rozwoju

Badanie współczesnego dziennikarstwa w świecie polityki stanowi jeden z głównych nurtów rozwoju teorii prasy. Polityczne aspekty funkcjonowania dziennikarstwa stale są analizowane i przynoszą wiele ustaleń badawczych, które wywołują ostre teoretyczne spory. Już z tego względu ten obszar naukowych zainteresowań zasługuje na to, aby stać się treścią samodzielnej dziedziny teorii, a mianowicie politologii dziennikarstwa. W niej powinny znaleźć odbicie prawa, tendencje i ogólne pojęcia teorii dziennikarstwa jako całości, łączących w sobie rozliczne komponenty i działy.

Poznanie i ocena prasy z pozycji teorii i praktyki polityki od samego powstania prasy periodycznej uznawane jest za istotny i konieczny punkt widzenia dziennikarskiej działalności. Takie podejście występuje zarówno w rosyjskiej, jak i światowej nauce. Trzeba jednak zaznaczyć, iż nie można mieszać polityczno-ideologicznej służebności doktryn, opinii i ocen ze specjalnym obszarem naukowego poznania. W warunkach socjalistycznego ustroju naukowa literatura była przesiąknięta ideami komunistycznej partyjności, tym samym nauka o polityce nie rozwijała się tak dynamicznie jak w wielu zachodnich krajach.

Tym niemniej panuje przekonanie, że w Rosji właśnie politologiczne podejście do dziennikarstwa opiera się na zadowalających, trwałych tradycjach. Już wiele dziesięcioleci wcześniej opublikowano poważne prace teoretyczne odzwierciedlające nierozzerwalne związki polityki i prasy¹. Jest

¹ *Журналистика в политической структуре общества*. Ред. Я.Н. Засурский. Москва 1975; *Журналистика и политика* Ред. Я.Н. Засурский. Москва 1987; В.В. Ученова: *Публицистика и политика*. Москва 1979.

oczywiste, iż w znaczącej części materiał tych prac jest nieaktualny. W ostatnich latach dopełniającym stymulatorem opracowań w tym zakresie okazuje się rozwój specjalizacji korespondentów w dziedzinie politycznego reportażu i komentarza. Odpowiadając na potrzeby redakcji, uniwersytety wprowadzają specjalizację dla studentów w zakresie dziennikarstwa politycznego. Organizacyjnie zostało to już zrealizowane na wielu państwowych uniwersytetach kształcących studentów dziennikarstwa, między innymi w Moskwie, Sankt-Petersburgu i Jekatierinburgu. Wydawane są książki, w których tytułach lub treści polityka i dziennikarstwo stanowią nierozłączną tematyczną całość². W dziedzinie nauki przyznawane są stopnie naukowe doktora i doktora habilitowanego nauk politycznych specjalizacji „Dziennikarstwo” — to znaczy uczonych politologów, specjalizujących się w analizie periodycznych mediów masowych. Specjaliści z tego zakresu doszli już do wniosku, że nadszedł czas systemowego opisu naukowej i dydaktycznej dyscypliny — politologii dziennikarstwa. Nad realizacją tego zadania pracowała katedra socjologii dziennikarstwa Sankt-Petersburskiego państwowego uniwersytetu, która jednakże obecnie została zlikwidowana. Jej wysiłkiem wydano podręczniki i przeprowadzono wspólne badania oraz międzyuczelniane seminaria, włączając w to cieszące się dużym naukowym prestiżem Dni Petersburskiej Filozofii³. Uważam, że obecnie nie brakuje materiału do tego, aby dokonać już uogólnień i ugruntować pojęcie nowej dyscypliny — politologii dziennikarstwa.

Racjonalne jest mówienie o istnieniu samodzielnej dyscypliny wtedy, kiedy określone są jej główne cechy charakterystyczne, a szczególnie obiekt i przedmiot poznania (autonomiczna jej sfera), struktura, a także metodologiczno-metodyczna podstawa. W przypadku politologii dziennikarstwa (podobnie jak w przypadku innych pogranicznych dyscyplin) główna trud-

² *Десять интервью о политической журналистике*. Ред. Л.Л. Реснянской. Москва 2001; И.Д. Ивлева: *Основы политической журналистики: конспект лекций*. Рига 2001; П.Н. Киричёрк: *Публицистика и политология: природа альянса*. Саранск, 1995; *Парламентская журналистика: ретроспектива, теория, практика*. Ред. И.Н. Тхагушев. Москва 2000; В.А. Сидоров: *Политическая культура средств массовой информации*. Москва 1994; *СМИ и политика в России: социологич. анализ роли СМИ в избирательных кампаниях*. Ред.-сост. И.В. Задорин. Москва 2000.

³ *Журналистика и социология'2001. Политология журналистики*. Ред.-сост. С.Г. Корконосенко. Санкт-Петербург 2002; *Журналистика в мире политики: исследовательские подходы и практика участия*. Ред.-сост. С.Г. Корконосенко. Санкт-Петербург 2004; *Социально-политическое функционирование журналистики*. Ред.-сост. В.А. Сидоров. Санкт-Петербург 2005; *Журналистика в мире политики: поиски назначения*. Ред.-сост. С.Г. Корконосенко, В.А. Сидоров. Санкт-Петербург 2006; *Журналистика в мире политики: гуманистическое измерение*. Ред.-сост. С.Г. Корконосенко. Санкт-Петербург 2007.

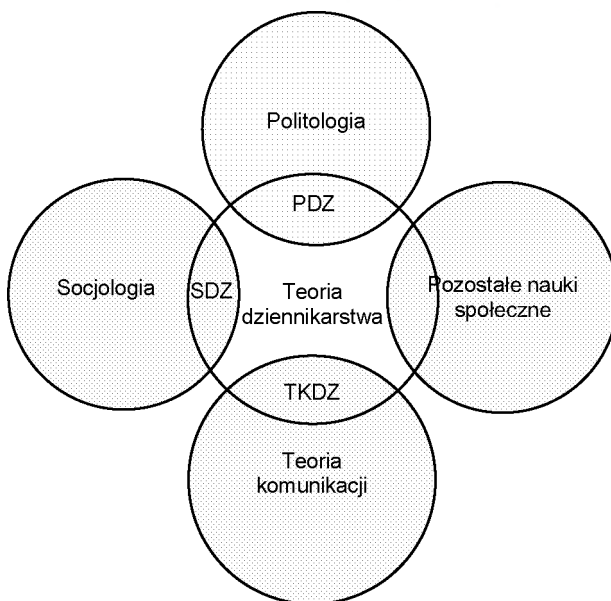
ność związana jest z wyborem priorytetów z wielu „macierzystych” obszarów poznania.

Poznanie obiektu politologii dziennikarstwa możliwe jest co najmniej z dwóch punktów widzenia. Wychodząc „od politologii”, obiektem nazwiemy politykę — podstawowy dla tej nauki obszar analizy. Politologia jako nauka pozostaje podstawowym sposobem analizy tej sfery społecznej, niezależnie od tego, jaki fragment rzeczywistości staje się terenem jej zainteresowania. Czy będzie to działalność państwa, narodowościowe konflikty czy też prasa. Wychodząc „od teorii dziennikarstwa”, oczywiście będziemy uważali za obiekt tej dyscypliny — dziennikarstwo, rozpatrywane na poziomie jego ogólnych prawidłowości, zasad funkcjonowania i rozwoju, związków z innymi społecznymi instytucjami. Poznanie politycznych relacji, w które wchodzi media masowe, okazuje się szczególnym przypadkiem zastosowania uniwersalnej teorii i metodologii dziennikarstwa.

Oczywiście, konkurencja między dwoma obszarami poznania częściej prowadzi raczej do wchłonięcia jednej nauki przez drugą (lub przeciwnie do bezproblemowego rozdziału) niż do powstania pokrewnej, oryginalnej dyscypliny. By przezwyciężyć podobne problemy, powstające w związku z rozlicznymi działami nauk społecznych, wykorzystamy specjalny model określenia obiektu analizy. Obiekt ten mieści się w obszarze przenikania

Schemat 1

Związki teorii dziennikarstwa z naukami społecznymi

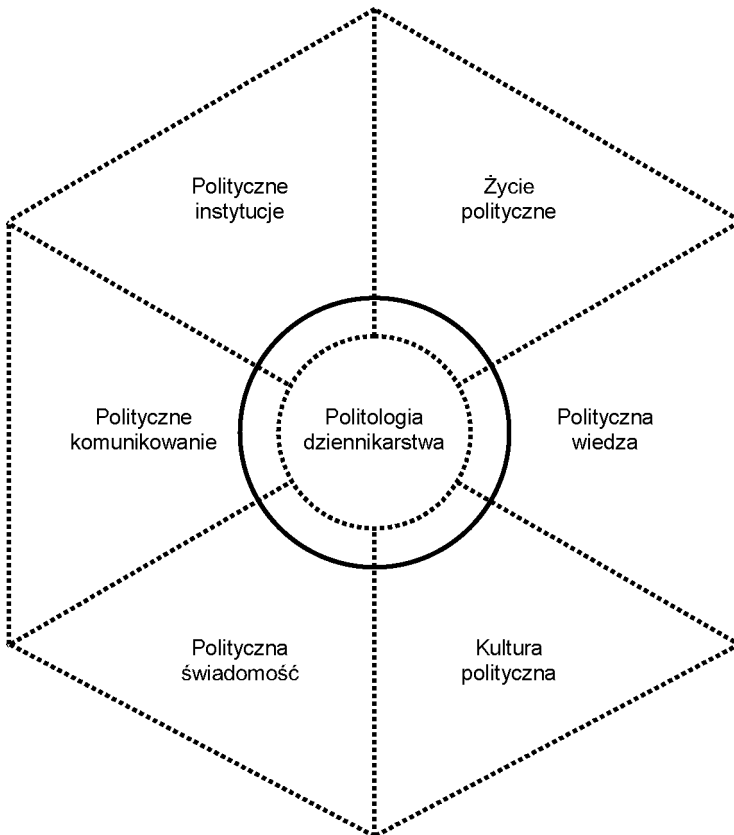


socjologii i dziennikarstwa, psychologii i dziennikarstwa, teorii komunikacji i dziennikarstwa, nauk prawnych i środków masowej informacji itd. Tym samym, każda dziedzina wymienionych nauk zachowuje swoją autonomię jako jednolity system idei, kategorii i pojęć, i jednocześnie uczestniczy w stanowieniu nowej dyscypliny: socjologii dziennikarstwa, komunikacyjnej teorii dziennikarstwa, politologii dziennikarstwa i innych.

W obiekt politologii dziennikarstwa, przy tym podejściu, wchodzi z jednej strony, polityczne idee i ich realizacja, z drugiej strony — ideologia i praktyka dziennikarstwa. To nie są dwa oddzielne obiekty, lecz elementy dwuskładnikowego kompleksu. Na stadium powstawania nowej dyscypliny nie mają istotnego znaczenia pytania o to, jak rozumieć treść samej politologii i teorii dziennikarstwa, jakie koncepcyjne spory toczą się w każdej z nich: politologia dziennikarstwa przyjmuje je jako stan zastany z rezultatami ich społecznego funkcjonowania.

Schemat 2

Związki politologii dziennikarstwa i politologii



Związki politologii dziennikarstwa z politologią zasługują na bardziej szczegółowe rozważania. W jakiej postaci politologia uczestniczy w strukturyzowaniu obiektu naszej subdyscypliny? Jak głęboko w niego wchodzi? Jakimi swoimi komponentami? By odpowiedzieć na te pytania, przedstawimy treść (części składowe) nauk politycznych, inaczej mówiąc, obiekty jej zainteresowania. Tym samym stanie się możliwe poznanie bogactwa i różnorodności wzajemnych relacji politologii dziennikarstwa i politologii jako nauki, która posiada także swoją złożoną strukturę.

Niewykluczone, że politolodzy nie zgodzą się z taką strukturą swojej nauki lub wprowadzą dodatkowe elementy. Jednakże do wypracowania naukowego podejścia ważne jest nie tylko wyczerpujące określenie wszystkich tych czy innych działów, obiektów, elementów składowych, metod, zmierzających do prawidłowego rozumienia treści politologii dziennikarstwa, lecz także włączenie do przedstawionego schematu dodatkowych komponentów, przegrupowanie już istniejące itp. Należy także „rozszyfrować” treść poszczególnych bloków, wyszczególnić wchodzące w nie elementy:

- polityczne instytucje — instytucje państwowe i niepaństwowe formy tworzące społeczeństwo obywatelskie (partie polityczne, ruchy społeczne, grupy interesów, stowarzyszenia obywateli, społeczne organizacje itp.);
- życie polityczne — praktyka walki i utrzymania władzy (procesy); podmioty politycznej aktywności, polityczne technologie wykorzystywane w procesach zarządzania i kampaniach wyborczych itp.;
- polityczna świadomość — łączenie ideologii i politycznej psychologii właściwe masom, grupom społecznym i jednostce, i odzwierciedlające ich wyobrażenia o rzeczywistości politycznej;
- kultura polityczna — historycznie ukształtowane wyobrażenie i wrażenie o polityce, a także typ uczestnictwa w życiu politycznym określające zachowania w konkretnych społeczno-politycznych okolicznościach;
- polityczna wiedza — badanie politycznej rzeczywistości, polityczne wykształcenie, ogół wiedzy o polityce i władzy, chronionych w ludzkiej pamięci, naukowych źródłach, a także w tradycji poznawania świata polityki i metod politycznej działalności;
- polityczne komunikowanie — polityczna informacja i wymiana poglądów między uczestnikami życia politycznego w tej swojej części, w której wykorzystywane są kategorie komunikacji; w ten zakres wchodzi także polityczne dziennikarstwo.

Tak więc politologia swoją treścią aktywnie uczestniczy w formowaniu obiektu politologii dziennikarstwa. Wspólność obiektów tych dyscyplin znajduje odzwierciedlenie w przedstawionej poniżej strukturze politologii dziennikarstwa.

1. Ideowo-konceptualne składniki. Oprócz określenia obiektu, przedmiotu, metodologicznej podstawy, materiału analizy należy także objaśnić miejsce politologii dziennikarstwa w systemie poznania społeczeństwa i dziennikarstwa. Media masowe i polityka odnoszą się do nieskończonej liczby zmiennych zjawisk i odpowiednio konceptualne ich przedstawienie nie może istnieć i być rozpatrywane jako teoretyczna „skamieniałość”: one także zmieniają się i oddziałują na siebie, rodząc nowe poglądy i doktryny. Dlatego tak ważne jest rozważanie i wykorzystywanie różnorodnych tradycji politycznej analizy dziennikarstwa, które powstały zarówno w historii światowej, jak i w rodzimej myśli naukowej. Takie podejście, z jednej strony daje podstawę współczesnym teoriom, z drugiej — ukazuje szeroką perspektywę i niejednoznaczność naukowego myślenia o interesującej nas dziedzinie.

Jedną z podstawowych kategorii analizy w politologii stanowi kultura polityczna. Dlatego też w centrum naszej uwagi pozostaje także kultura polityczna dziennikarza. Niekiedy wzięcie jej pod uwagę jest ważniejsze niż obiektywne warunki zawodowej działalności, ponieważ w ostatecznym rachunku „ludzki” czynnik ma — jak się okazuje — rozstrzygający wpływ na proces i rezultaty dziennikarskiej pracy. Obiektywne warunki określone są przede wszystkim miejscem i rolą dziennikarstwa w politycznym systemie społeczeństwa. Tutaj w równym stopniu konieczne jest wypracowanie optymalnego modelu mediów masowych jako społeczno-politycznej instytucji, a także poznawanie realnych uwarunkowań ich praktyki w konkretnym historycznym czasie.

2. Polityczne dziennikarstwo. Najbardziej dostrzegalny dla społeczeństwa i samych pracowników środków masowej komunikacji związek mediów masowych i polityki wyraża się w objaśnianiu życia politycznego. Jako obszar profesjonalnej, przedmiotowej specjalizacji polityczne dziennikarstwo odróżnia się swoistą treścią (tematyką, materiałem); ona w odmienny sposób, w zależności od kanałów informacyjnych (prasa, radio, telewizja itd.), włącza w swoją działalność określony dziennikarski potencjał. Polityczne dziennikarstwo opiera się na szerokiej normatywnej (prawnej i etycznej) podstawie, która częściowo odróżnia się od tej, jaka reguluje ogół sfery masowo-informacyjnej działalności. Na specjalne poznanie zasługuje także psychologia politycznego dziennikarstwa. W niej bowiem łączą się trzy nurty poznania — psychologii społecznej, psychologii politycznej i psychologii dziennikarstwa. W końcu polityczne dziennikarstwo funkcjonuje w formie wytworów, do tworzenia których wykorzystuje się właściwe mu źródła informacji, gatunki dziennikarskie czy literacko-stylistyczne chwytły. Polityczne media masowe mają swoją publiczność, o określonym składzie i potrzebach, która także podlega teoretycznej i profesjonalno-użytecznej analizie.

3. Metodyka badania i kształcenia. Media masowe dostarczają cennego materiału do poznania praktyki politycznej, który regularnie wykorzystują badacze. Nimi mogą być zarówno przedstawiciele nauki akademickiej, ośrodków praktycznych analiz politycznych, jak i pracownicy redakcji — analitycy, obserwatorzy polityczni czy kierownicy grup monitoringu. Poznania polityki na podstawie materiałów pozyskanych ze środków masowego komunikowania dokonują także studenci szkół wyższych podczas realizacji naukowo-badawczych zadań. W zależności od zadań i poziomu badań celowo wykorzystuje się te lub inne metodyki analizy. To samo można powiedzieć i o innej badawczej sytuacji — kiedy obiektem poznania staje się polityczne dziennikarstwo. W skład politologii dziennikarstwa wchodzi także i rozważania dotyczące systemu kształcenia specjalistów, podnoszenia ich kwalifikacji czy też metody uczenia sprawnego uprawiania politycznego dziennikarstwa.

Z tezy o zbieżności politologii i politologii dziennikarstwa wcale nie wynika, że istnieje jeden obiekt obu dyscyplin. Nastąpiłoby wtedy nieuchronne wchłonięcie jednej nauki przez drugą, o czym wspomniano poprzednio. Ich współistnienie występuje w tych sferach, w których istnieje wspólnota zainteresowań poznawczych. Tym samym w teorii dziennikarstwa wykorzystuje się tę lub inną dziedzinę politologii, która jest konieczna do rozwiązania określonych badawczych celów. Obszar tego wykorzystania nie jest stały i waha się w zależności od wielu faktów. Wpływa na nie potrzeba konkretnego politycznego czasu (przykładowo, w okresie wyborów przedstawiciele teorii dziennikarstwa szczególnie interesują się informacyjno-politycznymi technologiami), specjalizacja badaczy prasy (np. socjologom dziennikarstwa bliższa jest działalność politycznych instytucji, a psychologom dziennikarstwa — nastroje i emocje społeczeństwa), intensywność zainteresowań określonym kierunkiem w nauce (np. wzrost zainteresowania polityczną historią kraju powoduje powstawanie prac z zakresu historii prasy).

Szczególnie duże znaczenie ma także pytanie o stopień „pokrewieństwa” obiektu politologów z rdzennym obszarem zainteresowań teoretyków dziennikarstwa. Dla porównania można ze struktury obiektów politologii dokonać oglądu dwóch elementów — politycznych technologii i politycznego dziennikarstwa.

Polityczne technologie, jak stwierdza się w literaturze przedmiotu, stanowią całość kolejno stosowanych procedur, chwytów i sposobów działalności, nakierowanych na optymalizację realizacji zadań konkretnych podmiotów, albo algorytm postępowania. Technologie te skupiają się przede wszystkim na działalności praktycznej (nakierowane na sukces) i mogą być konstruowane bez oglądania się na naukowo-teoretyczne poglą-

dy⁴. Przykłady tego typu działań znajdujemy w bieżącej pracy politycznych konsultantów, odpowiednich struktur władzy i zarządzania, służb *public relations* czy też sztabów wyborczych.

W jakiej mierze taka utylitarna praktyka może wzbudzić zainteresowanie politologów dziennikarstwa? Oczywiście, tego typu działalność nie leży w obszarze zainteresowania prasy. Kiedy jednak redakcja przekształca się w filię sztabu wyborczego lub agencji do spraw kontaktów ze społeczeństwem, przestaje tym samym realizować podstawową funkcję — bezstronnego informatora i komentatora politycznej sfery. W tym wypadku występują niewątpliwie punkty styeczne obu dziedzin. Polityczne technologie dążą do wykorzystania środków masowej informacji do swoich celów (szlachetnych, godziwych albo otwarcie amoralnych). Jak wskazują badacze, „odbywające się w kraju kampanie wyborcze namacalnie unaocznily, że rodzimi specjaliści od politycznych technologii nauczyli się dobrze wykorzystywać telewizję w swoich celach. Oni znaleźli drogę do rosyjskiego audytorium, przystosowując te formy telewizyjnej politycznej komunikacji, do których było ono przyzwyczajone jeszcze z czasów przed zmianami”⁵. Znaczy to, że politolodzy dziennikarstwa powinni zwrócić baczniejszą uwagę na polityczne technologie.

Stosowanie określonych technologii można znaleźć także w działaniu politycznego kierownictwa prasy, wśród jej założycieli, właścicieli lub różnych grup wpływu. W Związku Radzieckim algorytm tego typu działań był stosowany faktycznie do poziomu produkcji. O tym nietrudno się przekonać, analizując literaturę tego okresu, a wydawaną w masowych nakładach. Była ona adresowana do pracowników aparatu KPZR i redakcji⁶. Tego typu doświadczenie nie znikło bez śladu, ale znajduje swoje odzwierciedlenie i rozwój w praktyce współczesnych rosyjskich partii politycznych. Jakby nie oceniać z pozycji moralno-etycznych tego typu praktyk, partyjne zarządzanie prasą jest obszarem zainteresowań politologii dziennikarstwa.

Przedstawianie tego, jak stosują polityczne technologie państwowi i partyjni funkcjonariusze, kandydaci na posłów czy kreatorzy wizerunku, stanowi jeden z obowiązków obserwatorów politycznych i komentatorów, których pracę z kolei analizują teoretycy mediów masowych. Także więc tutaj znajdziemy obiekty wspólne politologii i politologii dziennikar-

⁴ А.И. Соловьев: *Политология: Политическая теория, политические технологии*. Москва 2001, s. 415—421.

⁵ Ю.И. Долгова: *Телевизионная политическая коммуникация*. Москва 2002, s. 86.

⁶ *Газета — орган партийного комитета*. Ред. А.З. Огорокова. Москва 1976; В.И. Кузин: *Газета — орган партийного комитета*. Ленинград 1971; *Партийное руководство средствами массовой информации и пропаганды: учеб. Пособие*. Редкол.: В.М. Горюхов и др. Москва 1987.

stwa. Badacze mediów masowych nie mogą nie zajmować się politycznymi technologiami jako przeciwieństwem dziennikarstwa stanowiącym jego zaprzeczenie. Zresztą w środowisku politologów jest również немало tych, którzy podają w wątpliwość konieczność istnienia tego typu działań komunikacyjnych.

Z kolei polityczne dziennikarstwo stanowi bezpośredni i podstawowy obiekt politologii dziennikarstwa. Jeżeli większość nauk społecznych umieszcza go w rzędzie innych komunikacyjnych narzędzi, to dla politologii dziennikarstwa stanowi specjalny obszar naukowego interesu. Jest dla niej zjawiskiem o wszechstronnym i całościowym charakterze, którego istota wcale nie sprowadza się jedynie do komunikacji. Dla porównania z politologią to stwierdzenie ma podstawowe odniesienie. Dla nauk o polityce media masowe stanowią środek związku i kontaktu pomiędzy instytucjami społecznymi i podmiotami życia społecznego, odgrywają rolę jako źródła informacji o wydarzeniach, problemach i procesach. Politologia odnotowuje także, że media masowe stanowią materialne ucieleśnienie i publiczność dla politycznych, idei, poglądów i opinii. Słowem, media masowe zawsze będą funkcjonować w związku z innymi uczestnikami życia politycznego, w informacyjnym sensie obsługując ich potrzeby, nie jednak jako autonomiczny i samodzielny obiekt analizy.

Jednakże istnieją także inne pytania, które nie wymagają konieczności systemowego politycznego poznania, ale są życiowo ważne dla organizacji i działalności politycznego dziennikarstwa. Do nich odnoszą się przykładowo cechy jego podobieństwa i różnic w stosunku do innych przedmiotowych obszarów dziennikarstwa (naukowego, kulturalnego czy biznesowego), ideowe czy twórcze tradycje w rodzimej politycznej publicystyce, istnienia rubryk czy działów, gatunkowe czy artystyczne ujęcie materiałów politycznych w środkach masowej informacji czy organizacja pracy parlamentarnego korespondenta.

Na wiele pytań tego typu daje odpowiedź nauka o dziennikarstwie. Ona jest także, jak to zostało już powiedziane, wielowymiarowa z punktu widzenia struktury i tematyki badawczej. Polityczne aspekty dziennikarstwa stają się także obszarem zainteresowań specjalistów z innych dziedzin, takich jak historia, socjologia, stylistyka, psychologia, kulturoznawstwo, grafika prasy, co, nawiasem mówiąc, dobrze służy politycznej wiedzy o mediach masowych. Jednakże nie oznacza to, że w samej nauce o mediach masowych miejsce politologii dziennikarstwa staje się nieostre, „rozmywa się” i zatracza się specyfika jej obiektu. Po pierwsze, dla przedstawicieli pokrewnych dziedzin w ramach teorii dziennikarstwa, polityczne dziennikarstwo jest jednym z wielu obiektów analizy, jednak dla politologii dziennikarstwa stanowi podstawowy i centralny obiekt. Po drugie, jeżeli socjolog, badacz gatunków dziennikarskich czy psycholog zaczyna

zajmować się praktyką polityczną środków masowej informacji jako podstawowym obszarem analizy, to staje się faktycznie politologiem dziennikarstwa.

W interesie przejrzystej struktury teorii dziennikarstwa należy określić jasne granice oddzielające „terytorium” politologii dziennikarstwa od przenikających na jej obszar przedstawicieli innych nauk. Spróbujemy określić jej miejsce w strukturze teorii dziennikarstwa. Na szczęście, to zadanie wydaje się w pełni wykonalne. Jest ogólnie przyjętym faktem, że z punktu widzenia naukowo-dyscyplinarnego podejścia do badania mediów masowych teoretyczne poznanie dzieli się na wiele segmentów: społeczny, historyczno-filologiczny, techniczno-technologiczny i inne.

Polityczne poznanie mediów masowych należy do bloku społecznych teorii dziennikarstwa. „Społeczne” — znaczy: odkrywające wzajemne związki mediów masowych i społeczeństwa, uwzględniające całe bogactwo zmian i aspektów ich badania. Dzięki tym teoriom tworzy się ścisła kooperacja nauki o dziennikarstwie z klasycznymi dyscyplinami badającymi społeczeństwo. Samo pojęcie „społeczne teorie dziennikarstwa” brzmi niezwykle dla tych, którzy według starej tradycji posługują się tylko ugruntowanymi, ogólnie przyjętymi, pojęciami, gdy tymczasem, przykładowo, w kulturoznawstwie podział podejść badawczych na humanistyczne i społeczne (ekonomika, politologia, etnologia, socjologia i inne) przyjęto już jako ugruntowaną normę⁷. Zresztą i bez długich scholastycznych sporów spróbujemy poglądowo określić miejsce politologii dziennikarstwa w strukturze teoretycznego poznania mediów masowych, ściślej mówiąc — pośród społecznych teorii (schemat 3).

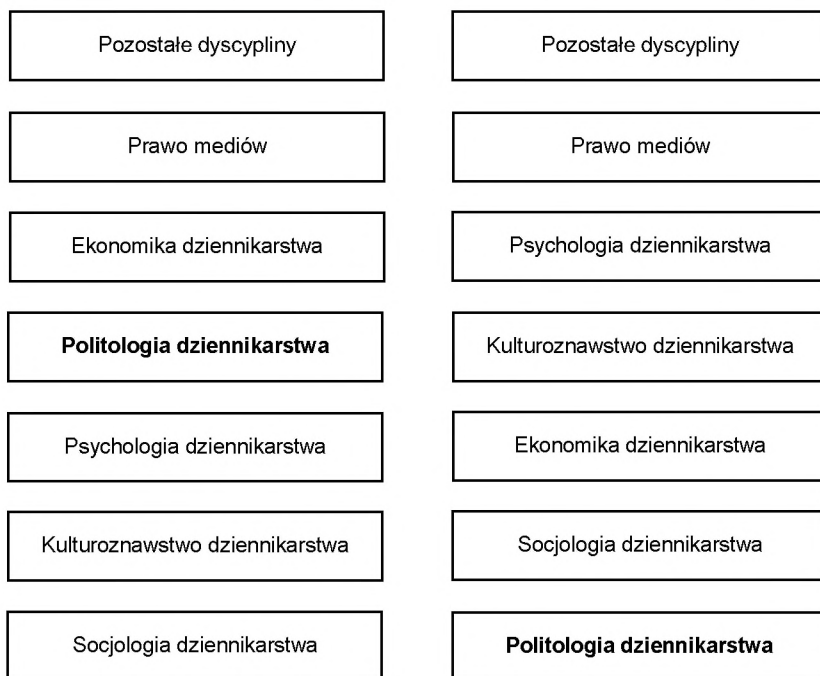
Na schemacie jest widoczne, że społeczne teorie tworzą dużą i złożoną grupę, przy czym politologia dziennikarstwa zajmuje w tej kompozycji takie samo, według znaczenia, miejsce, jak i pozostałe elementy. Nie jest ani mniej ani bardziej ważna. Istotnie, poza przedstawicielami nauki o mediach masowych, nikt nie powie, że socjologia ma większe znaczenie dla badania społeczeństwa niż przykładowo psychologia czy prawo. Pierwszoplanowe znaczenie, w tym wypadku dyscypliny, zależy od celu, który przyświeca konkretnemu badaczowi. W zależności od niego mogą się zmieniać priorytety i kolejność analizowanych elementów.

Podobna operacja nie byłaby możliwa na gruncie politologii. Nie przyjęto tu bowiem dzielenia na sfery życia społecznego (powiemy, na politologię państwa, kultury, warunki socjalno-bytowe życia czy też odpowiednio mediów masowych). Jednakże można przeprowadzić paralelnie to rozumowanie z historią powstania socjologii. Na początku oraz w pierwszym

⁷ *Культурология. XX век: энциклопедия*. Ред. С.Я. Левит. Т. 2. Санкт-Петербург 1998, s. 47.

Schemat 3

Elementy struktury społecznych teorii dziennikarstwa



okresie funkcjonowania stanowiła ona jedną całość, w późniejszym jej rozwoju nastąpił jasny jej podział na wiele działów: pracy społecznej, młodzieży, polityki czy socjologię komunikacji masowej. Podobne procesy zaczęły się także wewnątrz politologii. Tak przykładowo, badanie polityki zagranicznej stało się samodzielną dziedziną badań w równej mierze jak nauka o partiach. W pracach naukowych z nauk politycznych stawia się zadanie: „wyjaśnić przedmiot i podstawowe pojęcia politologii społecznego bezpieczeństwa”, przy czym z odwołaniem do tego, że rubryka „Politologia bezpieczeństwa” jest już wydzielana w czasopiśmie „Bezpieczeństwo Eurazji”⁸. Najważniejsze zawiera się w tym, że niezależnie od sytuacji występującej w pogranicznych naukach, w teorii dziennikarstwa dopuszcza się dyferencjację przedmiotu zainteresowania i znajduje w niej jedną z rezerw swojego jakościowego rozwoju. Dlatego też w przypadku politologii dziennikarstwa należy ona właśnie do grupy teoretyczno-dziennikarskich dyscyplin, wśród których jest wykorzystana i znajduje swoje uzasadnie-

⁸ Рац С.В.: *Роль государства в становлении социальной безопасности в современной России: автореф. дис. ... канд. политич. Наук.* Санкт-Петербург 2004, s. 5.

nie i rozwój. Dla teorii dziennikarstwa polityczne spojrzenie na rzeczywistość oznacza wybór przedmiotu analizy. Znajduje się on w bezpośredniej zależności od logiki określenia obiektu.

Przypomnijmy, że w obiekcie znajdowały się obszary przenikania nauki o polityce we wszystkich jej przejawach, i o dziennikarstwie — jako o zjawiskach społecznego i duchowego życia, działalności praktycznej oraz o całokształcie idei, poglądów i koncepcji. Przedmiotem poznania w dowolnej nauce są strona, aspekt, punkt spojrzenia na badane obiekty. Dla nas najważniejsze jest określenie tego, co staje się pierwszoplanowym obszarem do analizy. Będą to instytucje polityczne, procesy, świadomości itp., przejawiające się i odzwierciedlane w środkach masowej informacji, czy też samo dziennikarstwo przejawiające i odzwierciedlające polityczny świat. Pytanie można jeszcze postawić inaczej: Czy to będzie spojrzenie politologów na media masowe, czy też rzeczywiste funkcjonowanie dziennikarstwa, jego zawodowe ustalenia, koncepcje, organizacyjno-strukturalne modele, treść, metodyka działania rozpatrywane w świecie praktycznej polityki i naukowego jej poznania? Zdawałoby się, prosta decyzja wymagająca wykorzystania pojęcia „wzajemne oddziaływanie”, którego analiza, w podobnych sytuacjach, wymaga nierzadko naukowych źródeł: przykładowo: wzajemne relacje polityki i mediów masowych, praktyki redakcyjnej i życia politycznego, partii i środków masowej informacji, sztabów wyborczych i korespondentów. Jednakże w przywołanych przykładach nie chodzi o wyjaśnienie, lecz o odpowiedź na zasadnicze pytania. Traktując wzajemne relacje pierwszoplanowo, stajemy jakby pomiędzy polityką i dziennikarstwem, nie zbliżając się do żadnej z tych dwóch naukowych dyscyplin czy też sfer rzeczywistości. Zostając jednakże w obszarze teorii dziennikarstwa, jesteśmy zobowiązani skoncentrować naszą uwagę na mediach masowych i rodzących się w związku z nimi ideach, doktrynach czy nurtach.

Dwoistą istotę przedmiotu politologii dziennikarstwa można określić w następujący sposób: z obszaru dziennikarstwa w przedmiot wchodzi te jego strony i zjawiska, które znajdują się pod bezpośrednim wpływem polityki; ze świata polityki — fakty, uwarunkowania i procesy bezpośrednio wpływające na dziennikarstwo. Polityka niesie z sobą fakty określające funkcjonowanie środków masowej informacji i kierunki zachodzących z nimi zmian. W tym wypadku politologia dziennikarstwa sama stanowi obiekt i przedmiot analizy innych nauk, przede wszystkim politologii.

Nas interesuje nie jakość, nie indywidualne właściwości tych czy innych przejawów dziennikarskiego procesu (ich współzależność z polityką), ale te przejawy same w sobie. Tylko w tym wypadku politolog dziennikarstwa będą mieli możliwość razem z mediami masowymi uczestniczyć w rozwiązywaniu zasadniczych problemów politologii dziennikarstwa.

Można zatem stwierdzić, że **przedmiot politologii dziennikarstwa jawi się jako teorie związane z polityką oraz zjawiska i tendencje rozwoju dziennikarstwa.**

Analiza obiektu i przedmiotu badanej dyscypliny w ich harmonii i wzajemnym uwarunkowaniu pozwala nam na powrót do rozważań na temat samej nazwy „politologia dziennikarstwa”. Politologiczna część nazwy nie wzbudza zastrzeżeń specjalistów — potrzebę, konieczność i możliwość wyodrębnienia politycznego ujęcia w teorii dziennikarstwa przyjmuje się bez dyskusji. Dlaczego by jednakże nie nazwać tej dyscypliny, na przykład, politologią mediów, co spotyka się już w niektórych publikacjach?⁹ Odpowiemy słowami innego badacza. Odnosząc się do naszych poprzednich publikacji z tego zakresu, formułuje on pogląd, że nie można stosować terminu „politologia mediów” jako synonimu terminu „politologia dziennikarstwa”: „Politologia dziennikarstwa stawia w centrum swojego poznania bogactwo treści i poziom wzajemnych zależności polityki i dziennikarstwa. Dla przykładu, rzecz może dotyczyć w tym przypadku polityki na łamach prasy, o specyfice twórczości dziennikarza jako politologa... o metodologicznej podstawie tej twórczości itd. Politologia mediów koncentruje uwagę tylko na komunikacyjnej stronie zależności polityki i środków masowej informacji jako instytucji społecznych. Przykładowo, tutaj można badać polityczne formy mediów periodycznych i tendencje ich rozwoju”¹⁰.

Jak widzimy, rzecz nie dotyczy różnic w wykorzystywaniu nazwy, a w pojemności pojęć i spojrzenia na zawartość badanej dyscypliny, przy czym podział na dwie „drobne” dyscypliny nie ma chyba sensu. Odwrotnie, dziennikarstwo włączając w siebie „media”, czyni z nich swoją część i aspekt. Ich potencjał i praktyka nie wyczerpują się na ukazaniu związków między instytucjami społecznymi, co staraliśmy się pokazać. Pozostając przy terminie „politologia dziennikarstwa”, bierzemy pod uwagę także i naukową tradycję, która stworzyła pewien model nazywania dyscyplin: przypomnijmy historię dziennikarstwa, socjologię dziennikarstwa, psychologię dziennikarstwa itp. W przeciwnym wypadku należałoby podążać za modą i przyjmować różnego typu „nowotwory” językowe, takie jak „historia mediów”, „socjologia mediów”, „psychologia mediów”, „język mediów” (nawiasem mówiąc, tego typu określenia spotyka się już w literaturze). Rzecz oczywiście nie tylko w fonetyce. Media — to środek, pośrednik, zgodnie

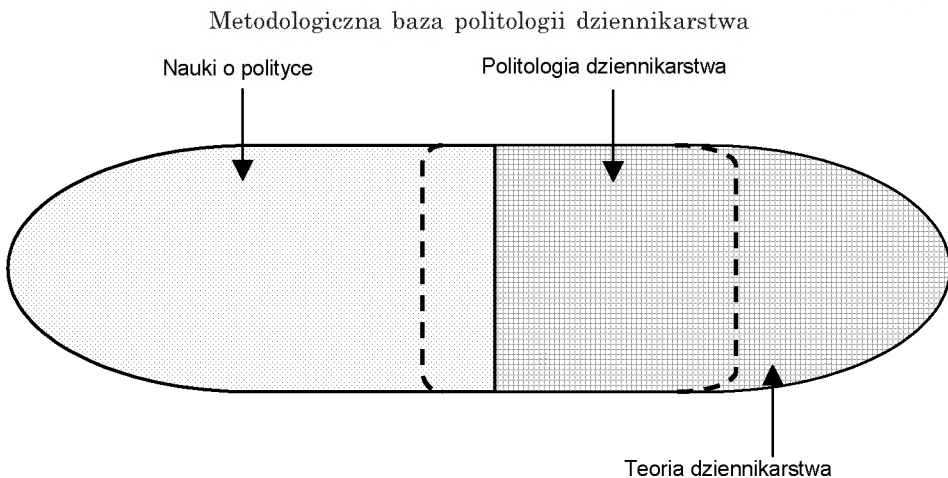
⁹ См., напр.: В.П. Воробьев: *Медиаполитология: научная проблема и учебная дисциплина*. Ч. 1: *Средства массовой информации в современном мире*. Ред. В.И. Коньков. Санкт-Петербург 2001, s. 150—151. Obratim внимание na to, что данный автор не противопоставляет понятия политологии журналистики и медиаполитологии, а использует их как синонимы.

¹⁰ В.Н. Маров: *Предмет и проблемы медиаполитологии XXI век начинается: актуальные вопросы журналистики*. Сост. Л.М. Макушин. Екатеринбург 2002, s. 4.

z etymologią słowa wywodzący się z łacińskiej tradycji. Psychologia czy socjologia środka — to nienaturalne postawienie problemu. To samo należy powiedzieć w odniesieniu do politologii.

Następnie należy scharakteryzować bazę metodologiczną politologii dziennikarstwa, to znaczy wyjaśnić, z jakiego obszaru wiedzy czerpie ona podstawowe naukowe pojęcia, które wykorzystuje się w tej dyscyplinie. Stanowi ona syntezę zarówno teorii dziennikarstwa, jak i politologicznych idei oraz koncepcji (przy czym one same istnieją i funkcjonują w pluralistycznej różnorodności dalekiej od doskonałości itd.). Jeżeli konsekwentnie trzymać się tezy o priorytecie dziennikarstwa nad polityką (rzecz dotyczy oczywiście tylko rozważanej naukowej dyscypliny), to należy i w tym względzie przyjąć dominującą rolę metodologicznych podejść z zakresu teorii dziennikarstwa. W celu lepszego zrozumienia możemy to poglądowo przedstawić w postaci schematu (por. schemat 4). Wynika z niego, że politologia dziennikarstwa, mimo że korzysta z pojęć obu tych sąsiednich obszarów poznania, w przeważającej części znajduje się w granicach teorii prasy.

Schemat 4



Metodologiczna dwoistość ma głęboki sens nie tylko dla naukowych rozważań. Jest także podstawą rozwiązywania konkretnych poznawczych zadań, gdyż przynosi lepsze wyniki niż monotoretyczne podejście. Jest także możliwość, iż każda z metodologii może weryfikować swoją „towarzyszkę” co do trafności ustaleń, przez dostarczanie „kontrolnego materiału”.

Obszarem szczególnie użytecznego współistnienia politologii i teorii dziennikarstwa jest praktyka społecznej samorządności. W postaci naukowo-teoretycznych systemów obie nauki rozwinęły się później niż idea społeczeństwa obywatelskiego, przedstawiona chociażby przez J.J. Russo. Tym

niemniej przedstawiciele obu nauk równolegle zajmowali się tym zagadnieniem, znajdując w nim korzystne warunki dla rozwoju tych nauk podczas analiz związanych ze społecznym postępem. Politologia nie może ignorować podstawowych cech mediów masowych jako instytucji społecznej, powołanej do informowania o społecznych inicjatywach, do kontroli społecznej czy służącej twórczym partnerstwem wielu siłom politycznym. Dziennikarstwo nie może się rozwijać poza nurtem samorządnego demokratyczno-obywatelskiego społeczeństwa. Dzięki niemu obywatele nie tylko podtrzymują komunikacyjne więzi związane z samorządnością, ale także bezpośrednio uczestniczą w samym procesie.

Można to zagadnienie rozpatrywać w inny sposób. Dziennikarstwo to w określonym sensie forma demokracji, jej ucieleśnienie czy fakt społecznej samorządności (oczywiście pod warunkiem, jeżeli jej podstawowa cecha i przeznaczenie nie zostanie wypaczona różnego typu naciskami). Dlatego też mało produktywne i mało perspektywiczne są idee o krytyce mediów, jako samodzielnej i przywódczej roli środków masowej informacji w społeczeństwie oraz innych wariantach dominacji środków komunikacji nad światem, chociaż o wszechwładzy środków masowej informacji pisali tacy autorytatywni badacze jak N. Wiener, M. McLuhan, M. Moll, A. Toffler, W. Schramm oraz inni. I mimo że ta tendencja przejawia się także w społecznej praktyce, to jednak priorytetem w analizie pozostały potrzeby społeczeństwa i człowieka. Ludzkość tworzy środki masowego przekazu, rozwija je i dokonuje ich korekty w celu zaspokojenia swoich potrzeb, i to nie media wykorzystują ludzkość jako materiał dla swojego niekontrolowanego rozwoju.

Problemy metodologii są ściśle związane z poszukiwaniem metod badawczych, które wykorzystuje się w politologii dziennikarstwa. Można spotkać się z poglądem, że ta dyscyplina jest niezdolna do funkcjonowania, ponieważ nie ma własnej metodologicznej podstawy. Jednakże większość społeczno-humanistycznych nauk wykorzystuje zbliżone lub te same metody. Przykładowo, metodologiczne wyposażenie socjologii nie tak bardzo różni się od arsenału technik i metod innych nauk społecznych, zwłaszcza psychologii społecznej. Jest więc podstawa, by twierdzić, że — po pierwsze — metodologia społeczno-humanistycznego poznania w przyszłości będzie się rozwijać jako „niczyja” i jednocześnie ogólna, uniwersalnie przyjmowana baza działalności badawczej. Po drugie — stanie się własnością także interesującej nas tutaj politologii dziennikarstwa.

Przyjmując tradycję i doświadczenie innych nauk społecznych, politologia dziennikarstwa tworzy następującą hierarchię metod badawczych: — ze względu na charakter dyscypliny — metody ogólnonaukowe (logiczne, matematyczne, historyczna analiza itp.) i specjalne (charaktery-

styczne dla określonych dziedzin, w naszym przypadku społeczno-humanistyczne);

- ze względu na zakres, poziom poznania — teoretyczne (typologia, historyczno-porównawcze, strukturalno-funkcjonalne, genetyczne i inne) i użyteczne, empiryczne (obserwacja, wywiad itp.);
- ze względu na stadium badawcze — zbiór danych, interpretacja.

Przedstawioną klasyfikację można spotkać w dowolnym obszarze poznania. Jednakże teoria dziennikarstwa znajduje się pod silnym wpływem obiektu poznania, a szczególnie samej dziennikarskiej praktyki. W archaicznych naukowych schematach tego typu uwarunkowań nie bierze się pod uwagę. Jednakże, jak wiadomo, bez obiektu nie ma podmiotu, i to uniwersalne założenie ma w pełni zastosowanie w teorii dziennikarstwa, szczególnie w jej politologicznym nurcie. Naukowe poznanie dziennikarstwa istnieje w nierozzerwalnym związku z redakcyjną praktyką, bez względu na różnice w zadaniach, formach czy organizacji działalności, przy czym zależność teorii od praktyki jest wyższa niż praktyki od teorii. Wynika to z faktu, że praca dziennikarza i jej wytwory stanowią „pokarm” dla nauki. Ze względu na społeczne poznanie, w praktyce redakcyjnej słusznie mówi się, że „dziennikarz poznawszy zadanie, rozumiane jako poznanie odzwierciedlanej rzeczywistości, powinien dobrać metody, z pomocą których można napisać tekst”¹¹. Odpowiednio, „ogół metod nieuchronnie dzieli się na dwie podstawowe grupy — metody poznania i metody powstania materiału”¹². Nierozzerwalność poznania, oddania rzeczywistości i powstania materiału właściwa redakcyjnej praktyce ma odzwierciedlenie w metodologicznej bazie politologii dziennikarstwa.

Nie należy obawiać się, że baza metodologiczna rodzącej się politologii dziennikarstwa będzie pod naciskiem innych metodologii. Teoria dziennikarstwa na przestrzeni swojej historii niejednokrotnie potwierdziła, że organicznie wchłania pojęcia z sąsiednich obszarów, co w rezultacie wzbogaca jej treść i możliwości bycia bardziej przejrzystą.

¹¹ А.А. Тертычный: *Методология и методика социального познания в журналистике*: дис. докт. филол. наук в виде научного доклада. Москва 2003, s. 20.

¹² Ibidem.